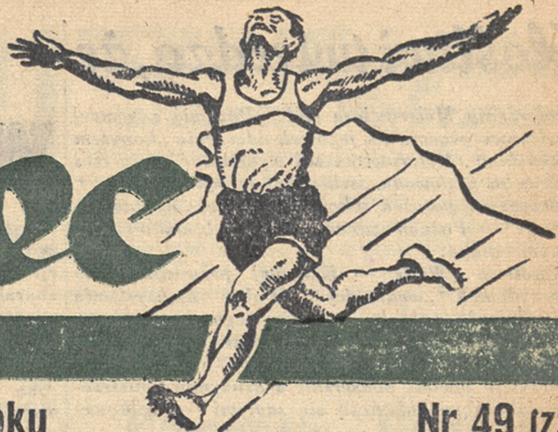
Wydanie Czwartkowe
Cena 8 zł

Wychodzi w poniedziałki i czwartki

Sportowiec

Rok II. Poznań, 14 listopada 1946 roku Nr 49 (72)



Wspaniały sukces Wisły

Kispesti AC pokonany 2:0 (0:0)

Wielkie rzesze miłośników sportu piłkarskiego oczekiwały z zainteresowaniem drugiego występu Węgrów w Krakowie, to też na boisku Wisły zgromadziło się ponad 15 tysięcy widzów. AC Kispesti potwierdził swoją wysoką klasę. Spotkanie powyższych drużyn odznaczało się grą koncertową, jakiej widownia krakowska nie widziała od dawna.

Już w pierwszym meczu z Cracovią drużyna węgierska zachwyciła wszystkich, wygrywając bez wysiłku. Natomiast na meczu z Wisłą pokazała cały swój kunszt piłkarski, traktując mecz ten poważniej, aniżeli pierwszy. Niestety Węgrzy natrafili tym razem na bardzo dobrze dysponowaną Wisłę, która wzmocniona graczami Cracovii i to: Gędlkiem w obronie, Jabłońskim w pomocy i Różankowskim w ataku — była conajmniej przeciwnikiem równorzędnym. Spotkanie zakończyło się wspaniałym sukcesem Polaków, którzy rozstrzygnęli je na swoją korzyść w stosunku 2:0.

O ile w pierwszej części gry goście lekko przeważali, to po przerwie po przestawieniu Gracza na środek ataku — Wisła zagrała doskonale. — Bramkarz węgierski Kiss bronił fenomenalnie. Jego efektowne i nadzwyczaj pewne parady, były gorąco oklaskiwane. Jednym słowem Kiss zademonstrował w Krakowie, dawno nie widzianą grę bramkarzą i tylko dzięki niemu, goście nie zeszli z boiska pokonani w wyższym stosunku. Drużyna Wisły zagrała mecz z dużą ambicją — zwłaszcza po przerwie kiedy atak krakowski często zagrażał bramce Węgrów. Najlepszym z piątki był Gracz, który walcząc o każdą piłkę, bez większego trudu, przechodził pomocników gości. Kierował on po mistrzowsku akcjami, zaś obaj łącznicy popisywali się celnymi i plasowanymi strzałami na bramkę.

Bramki dla zwycięzców zdobyli Gracz i Cholewa po jednej.

Czy Polonia utwierdzi swoją pozycję w tabeli?

Chorzowski AKS gra w Łodzi

Nadchodząca niedziela przyniesie miłośnikom sportu piłkarskiego dwie dalsze atrakcje.

W Warszawie tamtejsza Polonia powita poznańska Wartę, w Łodzi ŁKS zmierzy się z chorzowskim AKS-em.

Kto zwycięży? — pytanie to dręczy umysły wszystkich sportowców.

Większe naturalnie zainteresowanie budzi spotkanie warszawskie. Jeszcze nigdy Warszawa nie miała tak wielkich szans na zajęcie pierwszego miejsca w rozgrywkach piłkarskich Polski jak w roku obecnym.

Mecz Polonia — Warta zapowiada się niezwykle atrakcyjnie i ciekawie z powodu tego, że nie można wskazać zwycięzcę.

Piłkarze Polonii, którym nie dano zbyt wielkich szans dojścia do finałów, podciągnęli się do tego stopnia, że z chwilą rozpoczęcia rozgrywek, znaleźli się w najlepszej formie — dowodem tego obecna pozycja w tabeli. Spotkanie na własnym boisku oznacza naturalnie poważny handicap. Nie daje jednak stu procentowego zwycięstwa, tym bardziej, że Warta, mimo początkowych niepowodzeń, zdołała przełamać kryzys, i jest dzisiaj przeciwnikiem, z którym należy się liczyć.

Poloniści liczą na punkty. Ostatecznie dali sobie radę w ubiegłą niedzielę w Chorzowie, zwyciężając tamtejszy AKS w stosunku 1:0, więc też nie gorzej chyba będzie w Warszawie z poznańską Wartą.

Warta ma także ambicje utrzymania swej pozycji w tabeli. Czy jej się to uda?

W spotkaniach na własnym boisku pokazała swój lwi pazur. Ostatnie spotkanie Warty w Poznaniu z ŁKS-em przyniosło jej wysokie zwycięstwo 6:2. Świadczy to o tym, że atak poznański zagrywający doskonale w polu a cierpiący dotychczas na indolencję strzałową, nauczył się strzelać. Zwycięstwo Warty nie będzie zatem dziełem przypadku. Jedno jest pewne, że obie drużyny wydadzą maksimum ambicji, by w spotkaniu tym zdobyć tak cenne dla siebie punkty.

Obie drużyny wystąpią do niedzielnego spotkania w następujących składach. Warta: Krystkowiak; Staniak, Dusik; Groński, Lis, Koźmiński; Podeszwa, Gendera, Czapczyk, Kaźmierczak, Smólski.

Polonia: Borucz; Szczepaniak, Gierwatowski; Wołosz, Brzozowski, Frączak; Przepiórka, Ochmański, Świcarz, Szularz, Woźniak. Sędziuje p. Kowalski z Łodzi.

Mecz łódzki stoi na drugim planie. Nie wierzymy bowiem, by ŁKS, wyraźny outsider mógł pokonać drużynę chorzowską. Szanse ma ŁKS. W trójce defensywnej dajemy pewne plusy AKS-owi. Pomoc chorzowska nie jest błyskotliwa, lecz na swój sposób gra skutecznie, atak zaś śląski ma tę przewagę, że gra bardziej skutecznie i zespołowo, gdy Łodzianie opierają się raczej na wyczynach jednostkowych. Walka będzie ciekawa i nie zabraknie zapewne emocjonujących momentów.

Obie drużyny wystąpią w następujących składach: AKS: Przywięda; Michalski, Seifert; Szaton, Andrzejewski, Piec; Kulik, Piontek, Spodzieja, Pytel, Barański. ŁKS: Styczyński; Włodarczyk, Grochowski; Kopera, Pegza, Czyżewski; Sidor, Baran, Pietrzak, Hogendorf i Gwoździński. Mecz prowadzi p. Kryszak z Poznania.

Przed laty w Poznaniu



Na bieżni poznańskiej startowali przed wojną najlepsi lekkoatleci polscy. Oto widzimy w oczekiwaniu na swoją kolejkę do startu: (od prawej) Kucharski, nasz mistrz na 800 mtr., obok niego świetny 10-bojowiec chor. Adamczak, specjalista w skoku o tyczce, jeden z dziennikarzy sportowych, przy nim mistrz olimpijski na 10000 mtr. Janusz Kusociński, który zginął z rąk gestapo. Dalej na lewo Trojanowski II, brat znanego speakera radiowego Wojciecha Trojanowskiego.

Norrkoeping Wolverhampton 1:1

Londyn. Zespół szwedzki Norrkoeping rozegrał swój ostatni mecz w Anglii, mając za przeciwnika drużynę angielską Wolverhampton Wanderers. Spotkanie zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1, po prowadzeniu 1:0 przez Anglików do przerwy.

Anglia — Walia 5:0 w tenisie stołowym

Londyn. W ramach rozgrywek drugiej rundy o mistrzostwo Europy w tenisie stołowym Anglia pokonała Walię w stosunku 5:0. Spotkanie odbyło się w Cardiff.

Najlepsze rakiety polskie w roku 1946

Prezydium Polskiego Związku Tenisowego podaje do wiadomości, że Komisja sportowa Związku na posiedzeniu odbytym dnia 7. 11. 1946 ustaliła następującą listę kolejności czołowych zawodników i zawodniczek polskich:

Zawodnicy:

1. Skonecki Władysław,
2. Hebda Józef.
3. Kończak Leon,
4. Bratek Walenty,
5. Olejniszyn Włodzimierz,
6. Bełdowski Zbigniew,
7. Borowczak Leon.
8. Piątek Józef,
9. Tomaszewski Bohdan.
10. Olszowski Jerzy.

Zawodniczki:

1. Jędrzejowska Jadwiga,
2. Jędrzejowska Zofia,
3. Rudowska Maria,
4. Jaśkowiakówna Bronisława,
5. Popławska Irma,
6. Szerancówna Luna.

Zawodnicy Chytrowski. Horain. Kurman i Niestrój nie zostali sklasyfikowani z powodu braku dostatecznej ilości wyników do klasyfikacji.

Tenis w Australii

Londyn. W Australii odbyły się mistrzostwa tenisowe Nowej Południowej Walii z udziałem czołowych tenisistów krajowych. Miejscem rozgrywek jest Sidney.

Mistrzostwo w grze pojedyńczej zdobył najlepszy tenisista australijski John Bromwich, bijąc w finale Dinny Pailsa 3:6, 6:4, 6:4.

W finale gry podwójnej mężczyzn triumfowała para Dinny Pails — Geoff Brown, która po zaciętej grze pokonała swych przeciwników — Lionela Brodie i Colina Longa w 5 setach: 4:6, 5:7, 6:3 6:3, 6:4.

Austria — Szwajcaria 0:1

Brno. W rozegranym w Brnie międzypaństwowym spotkaniu piłkarskim między Szwajcarią i Austrią, zwycięstwo odnieśli Szwajcarzy w stosunku 1:0. Niedzielne spotkanie było 19-tym z rzędu meczem rozegranym między oboma państwami.

Boks zawodowy w Paryżu

Paryż. — W dniu 26 listopada br. w paryskim Pałacu Sportowym zostaną rozegrane następujące spotkania pięściarzy zawodowych: w wadze średniej: Dauthuille (Francja) — Hawkins (Anglia); w wadze półśredniej: Egisto Peire (Włochy) — Kid Marcel (Francja, Oran) i w wadze koguciej Peter Kane (Anglia) — Jean Jonas (Francja).

Joe Luis rezygnuje z obrony tytułu?

Nowy Jork. Od pewnego czasu krążą tu wieści o chęci rezygnacji Joe Louisa z obrony tytułu mistrza świata wagi ciężkiej. W związku z tym menażer angielski Jack Salomons proponuje stoczenie walki między Amerykaninem czeskiego pochodzenia Joe Baksi i Anglikiem Bruce Woodcockiem. W wypadku rezygnacji Louisa spotkanie to miałoby być uznane za walkę o wakujący tytuł mistrzowski.

Dania — Anglia w boksie

W dniu 20 listopada odbędzie się w stolicy Danii spotkanie bokserskie pomiędzy reprezentacjami Danii i Anglii. Będzie to pierwszy powojenny występ Anglików w Danii.

Zjazd i Raid motocyklowy HCP z okazji stulecia Fy Cegielski

Sekcja Motorowa H. Cegielski przy Klubie Sportowym HCP w Poznaniu organizuje w dniach 16 i 17 bm. zjazd plakietów i raid motocyklowy z okazji 100-lecia istnienia fabryki H. Cegielski.

Zgłoszenia uczestników przyjmuje się do dnia 14 listopada w sekretariacie klubowym przy ul. Daszyńskiego 136. Udział w zjeździe i raidzie mogą brać wszyscy motocykliści posiadający rejestrowane motocykle.

Złośliwi twierdzą, że

— uderzenie Melerowicza (KKS Poznań) z prawej odczuwa przeciwnik jego jak uderzenie „kopytem końskim". Melerowicza zaś wykończyć może cios dziecka z powodu „szklannej szczęki".

— przyczynę porażek sekcji piłkarskiej „Zjednoczonych" — Poznań szukać należy w „bramko-strzelnym" ataku.

— Cholewa (Wisła — Kraków) przyswoił sobie przydomek „wędrujący". Wobec nieuzyskania zwolnienia z klubu macierzystego do chorzowskiego AKS-u zamierza on obecnie zasilić drużynę Polonii — Bytom.

— przyszłe zawody bokserskie o drużynowe mistrzostwo okręgu zakończą się samymi — walkowerami.

— Twardowski (Admira — Poznań) od przyszłego sezonu będzie najbardziej „fair" grającym piłkarzem POZPN-u.

— następny projekt PZPN w sprawie utworzenia „ekstraklasy" będzie tak powiklany, iż eliminacje skończą się dopiero w roku... 1948!!

— wystawienie całej pierwszej drużyny piłkarskiej KKS Poznań do drugiej nie przyniesie rezerwom kolejarzy lepszych wyników niż remisowych.

— dla zabezpieczenia boiska przed deszczem, kałużami wody i błota KS Warta zamierza zakupić pokrowiec o wymiarach boiska. Oferty przyjmuje „Żyletka".

— Skromny (KKS — Poznań) mimo powołania do wojska pozostanie wierny swym barwom klubowym i — nie przeniesie się do warszawskiej Legii.

— miłośnicy sportu bokserskiego w Poznaniu poto płacą „słone" ceny biletów, by ich nabierano na uroczyste ogłaszanie walkowerów.

— Gendera (Warta) zaprosi nawet „Żyletkę" na swój ślub, który odbędzie się w niedalekiej przyszłości.

— mimo sukcesu chorzowskiego — Polonia (Warszawa) nie zdobędzie mistrza Polski w piłce nożnej, gdyż na przeszkodzie stoi — poznańska Warta.

ŻYLETKA

Drzazgi sportowe

Jak donosi prasa czeska mistrzostwa świata w hokeju na lodzie odbędą się w lutym 1947 r. w Pradze. Wielka Brytania której poprzednio polecono zorganizowanie mistrzostw — zrezygnowała na skutek trudności technicznych.

* * *

Wśród najlepszych 25 wyników, uzyskanych na świecie w biegu na 5000 mtr. znajduje się również wynik śp. Janusza Kusocińskiego, którego klasyfikowano na 20 miejscu z czasem 14,24,2 min. Rekordzistą świata jest Fin Haegg, który uzyskał czas 13:58,2 min.

* * *

Mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami armii brytyjskiej i czechosłowackiej zakończył się zwycięstwem Anglików w stosunku 6:3 (3:0).

* * *

Po niedzielnych rozgrywkach piłkarskich w lidze czeskiej na czoło tabeli wyszła Slavia, która pokonała dotychczasowego leadera KS „Kladno" w stosunku 8:2. Trzecie miejsce zajmuje Bratislava, która uległa praskiej Sparcie (znajdującej się dotychczas na 10 miejscu) w stosunku 1:3.

* * *

W pierwszej lidze angielskiej stoczy się bój o prowadzenie pomiędzy Blackpool (21 p.). Liverpool (18 p.) i Wolverhampton (17 p.). W sobotę Charlton przegrał z Wolverhamptonem 1:4, prowadząc do przerwy 1:0. Znana w Polsce drużyna Chelsea pokonała Bretford w stosunku 3:2.

* * *

Szermiercze spotkanie pań Paryż—Bazylea dało zwycięstwo Paryżankom w stosunku 13:12.

* * *

W warszawskiej A klasie prowadzi po niedzielnych rozgrywkach „Legia" przed „Zniczem" i „Grochowem". W częstochowskiej A klasie na czele tabeli kroczy CKS (Częstochowa) przed Skrą (Częstochowa). W podokręgu sosnowieckim prowadzi RCKS „Czeladź" 10 pkt., przed RKS „Sarmacja" — 8 pkt. Były mistrz RKU (Sosnowiec) zdobył w 5-ciu grach 6 punktów.

* * *

W mistrzostwach piłkarskich Francji osiągnięto następujące wyniki: Strassbourg — Red Star (Paryż) 4:1, Reims — Toulouse 2:0, Rennes — Montpellier 2:1, Cannes — Nancy 2:1, Stade France — Racing Club 2:2, Bordeaux Saint Etienne 2:1.

* * *

16-te z kolei spotkanie międzymiastowe w rugby Paryż — Londyn rozegrane w Paryżu zakończyło się wynikiem remisowym 3:3.

Sport w Szczecinie

Szczecin. — Ostatnia niedziela szczecińskiej A-klasy obfitowała w niezwykle zacięte spotkania. W Szczecinie tylko były mistrz Okręgu — Poczt. KS wygrał łatwo z benjaminkiem A-klasy — Wojsk. KS w stosunku 4:0. W Starogradzie mecz między „Błękitnymi" i szczecińskim Milic. KS zakończył się wynikiem remisowym 1:1. W Szczecinku wicemistrz w ubiegłych rozgrywkach — „Pionier" wywalczył niezwykle ciężko 2 punkty, bijąc miejscową „Jedność" w stosunku 3:2. Rozgrywki A-klasy na Pomorzu Szczecińskim stają się coraz bardziej popularne — zainteresowanie ostatnimi meczami wzrosło tym więcej, iż Redakcja „Kuriera Szczecińskiego" urządziła I Konkurs Sportowy polegający na odgadnięciu wyników wszystkich trzech powyższych meczów. O zainteresowaniu piłką nożną na tym terenie niech świadczy fakt, że ogółem nadeszło przeszło tysiąc odpowiedzi konkursowych.

Obecnie po trzech niedzielach rozgrywek o mistrzostwo klasy A na czele tabeli znajduje się Pocztowy KS z 3 pkt. (lepszy stosunek bramek przed „Pionierem" i Milicyjnym KS (również po 3 pkt.), Bałtykiem (Koszalin) i Unią (Białogród) po 2 pkt. Ogółem uczestniczy w rozgrywkach klasy A — 12 drużyn.

Konferencja prasowa w Państwowej Radzie WF. i PW.

W Ministerstwie Obrony Narodowej w Warszawie odbyła się konferencja prasowa, zwołana przez Prezydium Państwowej Rady WFi PW. Celem konferencji było poinformowanie dziennikarzy o właściwym charakterze Rady, o jej celach i zadaniach oraz nawiązanie stałego kontaktu z prasą.

Konferencję zagaił przewodniczący Rady płk dr Gilewicz, który podkreślił znaczenie pomocy czynnika społecznego przy zamierzonej realizacji powszechnego w. f.

Statystyka liczbowa ludności w Polsce wykazuje, że liczba starców zwiększa się niepokojąco. Mamy ogromny ubytek młodzieży, straconej latami wojny i okupacji. Kalek i starców posiadamy dwa razy więcej niż przed wojną, a produktywnej ludności i młodzieży — dużo mniej. To jeszcze nie jest wszystko. Miary dopełnia groźny stan zdrowotności ludności: gruźlica, plaga chorób wenerycznych, alkoholizm — to wszystko sieje spustoszenie w społeczeństwie, a przy tym musimy prowadzić pracę nad odbudową zniszczonego kraju, pracę na ogromną miarę. Przy sercu i zapale do pracy — musimy mieć ciało zdrowe.

150 lat temu Szwecja była w podobnym położeniu, jak obecnie Polska (pod względem zdrowotności). Gruźlica, alkoholizm i choroby reumatyczne — niszczyły naród. Zrobiono wówczas wszystko, aby temu przeciwdziałać. 100-letni okres pracy zdziałał wprost cuda. Stan zdrowotny uległ znacznej poprawie i przyrost ludności powiększył się. Dzisiaj Szwecja prawie nie ma chorych. Drogą do tej pracy była rozbudowa w. f., były idee Linga — wcielane szeroko w życie.

W tej chwili powinniśmy brać przykład ze Szwecji, jeżeli chcemy odrodzić fizycznie nasze społeczeństwo. Odpowiedzialność za to odrodzenie biorą na siebie ministerstwa — Obrony Narodowej i Zdrowia, dalej Ministerstwo Oświaty. Te trzy czynniki sprzężone razem — muszą wydźwignąć nasz kraj z upadku fizycznego. Musimy dać zdrowie tym, którzy wchodzą w życie — i tym, którzy już pracują. Mocnym nitem, spawającym te trzy Ministerstwa w pracy nad rozbudową w. f. — ma być Państwowa Rada WF i PW. Ona właśnie ma być stałym stróżem biologicznego potencjału naszego narodu; ona stale ma czuwać, aby na polu opieki nad młodzieżą działo się jak najlepiej. To jest istotne zadanie Rady i to jest wyjątkowo ważny moment, który podkreślić musi cała prasa. Należyta informacja musi wywołać pewną reakcję, o którą właśnie chodzi. Jeżeli to nastąpi — to dzieło odrodzenia fizycznego — będzie dziełem całego narodu. Tylko przy wspólnym zespoleniu sił będzie można osiągnąć realne rezultaty.

Z naszym zdrowiem jest źle. Trzeba więc dzwonić na alarm. Aby jednak to robić — trzeba mieć konkretne wiadomości i należy wspólnie wymieniać myśli. Prasa musi być więc w stałym kontakcie z Radą, gdzie zawsze będzie należycie i dokładnie poinformowana.

Po przemówieniu płka Gilewicza, sekretarz generalny Rady Maciukiewicz odczytał krótki referat ilustrujący dotychczasową działalność i osiągnięcia Państwowej Rady W. F. i P. W. Referat doskonale odtworzył pionierską i twórczą pracę Rady, na ogół niedocenioną przez ogół.

W imieniu Ministerstwa Obrony Narodowej przemawiał płk Kuszko, który wyraźnie podkreślił, że obecna Rada nie jest tak, jak przed wojną ciałem doradczym. Charakter obecnej Rady jest inny. Nie jest ona dla doradzania — ale dla działania na szerokich i swobodnych podstawach przy realizacji dekretu o powszechnym W. F. i P. W.

Z dekretu o powszechnym obowiązku W. F. i P. W., dekretu, który jest rewolucją i wyłomem w ciasnym kręgu dotychczasowych pojęć o W. F. — wypływają główne cele Rady. Musimy sport umasowić i zdemokratyzować — oto cele, jakie ma do wykonania Rada. Spopularyzowanie dekretu i opracowanie społecznych form przy wprowadzaniu jego w życie — oto również zadanie Rady. KRN uchwalając dekret, uczyniła wielką rzecz. Jak jednak postulaty dekretu wprowadzić w życie — o tym dekret nie mówi. Przy powszechnym WF każda komórka tworzy „odbudówkę" sportową i ruch tej twórczej pracy należy zapoczątkować. To są również zadania Rady. Dekret wchodzi w życie nie tylko poprzez czynniki rządowe i PUWF i PW. Rada musi go spropagować i społeczeństwo nasze, w dużej mierze jeszcze nie wyrobione politycznie i w całości nie zdemokratyzowane — powinno być odpowiednio nastawione właśnie przez Radę, przez działanie czynnika społecznego.

Zagadnienie stałej i systematycznej współpracy Rady z prasą jest niezmiernie ważne. Prasa bowiem może być bardzo pomocną przy popularyzacji wymienionego dekretu.

Fachowa i ożywiona dyskusja zakończyła tę konferencję, która w jeszcze obszerniejszym zakresie będzie powtórzona w grudniu br.

Stella wicemistrzem Polski w hokeju na trawie

Stella — KKS (Gniezno) 3:1 (0:1)

Z cyklu spotkań o mistrzostwo Polski rozegrano w Gnieźnie ostatni mecz, który rozstrzygnęła Stella na swoją korzyść, uzyskując tym samym wicemistrzostwo Polski przed KKS Gniezno. Obie drużyny wystąpiły z licznymi rezerwami. Do przerwy gra równorzędna. Po przerwie znaczną przewagę ma Stella, rezultatem czego strzelone 3 bramki.

Sędziowali obiektywnie Maciejak i Grotowski. Na marginesie powyższego spotkania, które rozegrano na ośnieżonym, błotnistym boisku stwierdzić wypada, że rozgrywki mistrzowskie trzeba koniecznie przeprowadzić w porze letniej. Rozciąganie terminarza aż do późnej jesieni nie przynosi korzyści ani graczom ani nie przysporzy zwolenników tej gry. Przerwa letnia wpływa ujemnie na grę w hokeja na trawie. Wskazanym byłoby ułożyć terminarz w taki sposób, że ostatnie mecze przypadałyby najdalej na koniec września. (D)

Kispesti AC (Budapeszt) — Cracovia 2:1

Kraków. Zespół węgierski przybył wreszcie do Krakowa jako pierwsza z drużyn węgierskich po wojnie i przypomniał licznie zebranej widowni najlepsze występy piłkarzy węgierskich z czasów przedwojennych. „Cracovia" wystąpiła do zawodów przeciwko Węgrom wzmocniona Flankiem („Wisła") w obronie oraz Cisowskim i Graczem z „Wisły" w napadzie i Dycjanem z Bocheńskiego Klubu Sportowego. Węgrzy mieli najlepsze swoje punkty w fenomenalnym bramkarzu Kissie, obrońcy Szalay-u oraz w środkowej trójce napadu Beres — Maszaros — Budaj. Doskonałym był również lewoskrzydłowy Zalay. Z graczy krakowskich wybił się na plan pierwszy bramkarz Rybicki, dalej środkowy pomocnik Parpan, Flanek w obronie oraz Gracz i Rożankowski w napadzie.

Węgrzy przewyższali Cracovię lepszym wyszkoleniem technicznym, rutyną, a zwłaszcza szybkością. Wygrywali oni ponadto z reguły wszystkie pojedynki „główkowe", popisując się wspaniałą elastycznością w wyskoku. Zespół krakowski przewyższał swego przeciwnika niesłychaną ambicją i ofiarnością, która wystarczyła jednak do prowadzenia wyrównanej gry przez 45 minut.

Bramki zdobyli: dla „Kispesti" — Beres i Budaj dla Cracovii — Rożankowski.

Wynik 2:1 aczkolwiek dla drużyny krakowskiej bardzo zaszczytny, nie odzwierciedla istotnego układu sił, Węgrzy bowiem zarówno z przebiegu gry, jak i z formy poszczególnych zawodników w całości zasłużyli na zwycięstwo z różnicą conajmniej dwóch bramek.

10 drużyn w walce o punkty

Poznańska A klasa, wyłączając naturalnie „Wartę", powoli dobiega do półmetku. Do rozegrania pozostało jeszcze 13-cie spotkań. W dotychczasowych 42-ch spotkaniach uzyskano 202 bramek czyli w każdym spotkaniu strzelono przeciętnie 4—5 bramek.

Dla zobrazowania stanu po niedzielnych spotkaniach podajemy poniżej tabelę:

	ilość gier	ilość pkt.	stos. bram
1. KKS—Poznań	6	12	36:4
2. HCP—Poznań	7	12	26:12
3. Zjednoczeni—Kępno	8	10	20:22
4. RKS „San"—Poznań	8	9	17:19
5. KKS—Leszno	8	8	22:18
6. Luboński KS	8	7	18:16
7. Prosna—Kalisz	8	7	13:17
8. Zjednoczeni—Poznań	8	7	13:22
9. Unia—Swarzędz	8	6	10:25
10. Ostrovia—Ostrów	7	5	17:19
11. Admira—Poznań	8	1	10:28

W tabeli nieuwzględniono meczu Unia—Ostrovia, jako walkower 3:0 dla Unii, gdyż Ostrovia na skutek opóźnienia się pociągu (231 min.) nie mogła zdążyć na czas do Swarzędza. Wniesiony przez Ostrovię słuszny protest zostanie na pewno uwzględniony przez Wydział Gier i Dyscypliny, który nakaże prawdopodobnie rozegranie powtórnego spotkania.

W nadchodzącą niedzielę będziemy świadkami dalszych 5 spotkań.

W Poznaniu o godz. 11 spotykają się na „Arenie" RKS „San" i HCP. Za zwycięstwem drużyny fabrycznej przemawia lepsze opanowanie techniczne, chociaż z drugiej strony nie należy lekceważyć „Sanu", który w ostatnim czasie mocno poprawił swoją lokatę w tabeli. Wynik remisowy w tym spotkaniu nie będzie dziełem przypadku.

W drugim spotkaniu poznańskim ujrzymy o godz. 14-tej na boisku przy ul. Bukowskiej „Zjednoczonych" (Poznań) i KKS „Zjednoczeni (Kępno). Spotkanie to stoi pod znakiem zapytania. Drużyna poznańska, która zagrywa dobrze w polu nie posiada strzelców. Bardziej bojowa natomiast jest drużyna kępińska, która posiada doskonałego strzelca w osobie Drzazgi.

Przypilnowanie tego zawodnika może gospodarzom przynieść wynik remisowy.

Luboński KS gości u siebie KKS (Poznań). Mimo własnego boiska i publiczności Luboński będzie musiał uznać wyższość poznańskich kolejarzy. Od ambicji gospodarzy zależeć będzie wysokość przegranej.

W Ostrowie dojdzie do spotkania „Ostrovia"—„Prosna" (Kalisz). Odnosimy wrażenie, że po ostatnim spotkaniu Ostrovia przezwyciężyła swój spadek formy, stanie do powyższego meczu w komplecie i rozprawi się łatwo z swoim przeciwnikiem.

Piąte spotkanie odbędzie się w Lesznie między tamtejszym KKS-em a „Unią" — Swarzędz. Ostatnią porażkę poniesioną przez KKS w Kaliszu należy kłaść na barki zawieszenia prawie całej pierwszej drużyny kolejarzy. W meczu z „Unią" KKS wystąpi prawie w komplecie, to też zwycięstwo jego nie ulega kwestii.

O tym, czy nasze przewidywania się sprawdzą przekonamy się już w nadchodzącą niedzielę.

Prosna (Kalisz) — KKS (Leszno) 3:0

Rozegrane wśród fatalnych warunków atmosferycznych w niedzielę na stadionie kaliskim zawody o mistrzostwo klasy A zakończyły się zasłużonym zwycięstwem „Prosny". Drużyna kolejarzy z Leszna wystąpiła do zawodów tych, osłabiona brakiem dziewięciu zawodników I drużyny, którzy zostali zdyskwalifikowani za ostrą grę, na meczu z HCP (Poznań). Pomimo osłabionego składu goście do przerwy dzielnie stawili czoło drużynie gospodarzy. W tej części gry obie drużyny miały możność uzyskania bramki, jednakże na skutek słabej gry napastników, zaprzepaszczają najdogodniejsze pozycje. W drugiej części meczu drużyna „Prosny" uzyskuje z miejsca wybitną przewagę. Niespodziewane prowadzenie uzyskuje dla gospodarzy z dalekiego strzału obrońca. W kilka chwil później po zagraniu całego ataku uzyskuje prawoskrzydłowy drugą bramkę, by za chwilę ostrym strzałem ustalić wynik dnia. (T)

Tak nie można!

Katowice (kor. wł.). Katowicki „Dziennik Zachodni" w nr 304, w artykule pt. „Tak nie można!" pisze:

„Przed wyjazdem ekspedycji piłkarskiej do Szkocji, z różnych stron odezwały się głosy przeciwko wysłaniu z piłkarzami aż 5 „opiekunów". Że głosy te były uzasadnione, może świadczyć fakt, który stał się wiadomym opinii po powrocie ekspedycji piłkarskiej do kraju.

Jako jeden z kierowników wyjechał do Szkocji przedstawiciel krakowskich władz piłkarskich p. Dudek, którego zadaniem była opieka nad graczami krakowskimi, którzy wchodzili w skład drużyny śląsko-krakowskiej. P. Dudek nie przejął się zbytnio swą rolą opiekuna graczy, gdyż krótko po przyjeździe do Szkocji pojechał on dalej do Irlandii, z której powrócił krótko przed wyjazdem ekspedycji ze Szkocji do kraju. P. Dudek był podobno obecnym tylko na jednym, tj. ostatnim meczu naszej drużyny w Glasgow.

Ciekawym jest, jak ustosunkowuje się do całej sprawy PZPN i jakie zajmie wobec p. Dudka stanowisko."

Nas również interesuje stanowisko władz naczelnych naszego piłkarstwa. (z. o.)

Z boisk Śląska

Katowice (kor. wł.). — W rozgrywkach o mistrzostwo klasy A Śl. OZPN, ubiegła niedziela przyniosła cały szereg niespodzianek:

Ruch (W. Hajduki) — Śląsk (Tarn. Góry) 2:2 (1:1). Ruch wystąpił do spotkania tego bez Broma. Drużyna Śląska zagrała bardzo ambitnie i stawiła Ruchowi zacięty opór. Bramki dla Ruchu zdobyli: Cieślik, dla Śląska Osmy i Cholewik.

Baildon (Katowice) — RKS Zabłocie 3:1 (3:0). Łatwe zwycięstwo drużyny katowickiej, dla której bramki zdobyli: Kesener — 2 i Krenzel.

Naprzód (Lipiny) — Kresy (Chorzów) 4:1 (2:0).

Pogoń (Katowice) — HKS Szopienice 4:0 (2:0).

Concordia (Knurów) — Lechia (Mysłowice) 3:2 (1:0). Niespodziewane zwycięstwo drużyny knurowskiej.

Walcownia (Czechowice) — Naprzód (Janów) 2:1 (2:0). Porażka Naprzodu z Janowa na własnym boisku z Walcownią jest bodajże największą niespodzianką mistrzostw Śląska.

Wyzwolenie (Michałkowice) — Kleofas 5:0 (4:0).

Błyskawica (Radlin) — Siemianowiczanka 3:1 (2:1). Przekonywujące zwycięstwo Błyskawicy.

RKS Łagiewniki — Zgoda (Bielszowice) 3:2 (2:1).

RKS Batory (Chorzów) — Ligocianka 1:0 (1:0). Drużyna Ligocianki 5 minut przed zakończeniem meczu zeszła z boiska na znak protestu za nieuznany rzut karny przez sędziego. Bramkę dla RKS Batory zdobył Malcherek.

Slavia (Ruda) — Koszarowa (Żywiec) 8:2 (2:1).

WMKS Katowice — Rymer (Rybnik) 3:0 (1:0). Drużyna katowickich milicjantów, łatwo pokonała drużynę Rymera, która po ostatnim zwycięstwie nad Batorym zdawała się powracać do swej dobrej formy. WMKS wystąpił bez Kwoki w bramce i Kałużnego. Bramki zdobyli Placzek 2, i Biela 1.

Czarni (Chropaczów) — Naprzód (Rydułtowy) 3:0 (1:0). Czarni potwierdzili swą doskonałą formę i odnieśli przekonywujące zwycięstwo nad drużyną rybnicką.

Huta Pokój — Kostuchna 6:1 (3:0). Po dotychczasowych rozgrywkach w pierwszej grupie prowadzi Naprzód (Lipiny) przed Walcownią, Wyzwoleniem, Pogonią (Katowice).

W grupie drugiej: Polonia (Piekary), przed Błyskawicą, Baildonem i Siemianowiczanką. Należący do tej grupy Ruch (W. Hajduki), uplasował się dopiero na siódmym miejscu.

W grupie trzeciej prym wiedzie ZZK Katowice, przed Koszarową, WMKS Katowice i Czarnymi.

AZS (Łódź) AZS (Warszawa) 63:56 w pływaniu

Łódź. Rozegrany w ramach Tygodnia Sportu Akademickiego mecz pływacki AZS-ów Łodzi i Warszawy, przyniósł zwycięstwo gospodarzom, dzięki doskonałej formie Manowskiego i Rudzisza.

Wyniki techniczne:

400 m st. dow. mężczyzn: 1) Manowski (Ł) — 6:20.8; 2) Karaś (W) — 6:59,3; 100 m st. klas. mężczyzn: 1) Klemensiewicz (W) — 1:29,2; 2) Sedorowicz (W) — 1:35,9; 100 m st. klas. kobiet: 1) Marcinkiewicz (W) — 1:45,7; 2) Idziskowska (Ł) — 1:47,3; 200 m st. klas. mężczyzn: 1) Rudzisz (Ł) — 3:20,7; 2) Maszner (W) — 3:24,8; 100 m st. grzbiet. mężczyzn: 1) Kondracki (W) — 1:36; 2) Maciejewski (Ł) — 1:45,2; 100 m st. klas. kobiet: 1) Jarocińska (Ł) — 1:44,3; 2) Cyklówna (W) — 1:54,6; 100 m st. dow. mężczyzn: 1) Manowski (Ł) — 1:09; 2) Jarnoluk (W) — 1:14,6; 150 m st. zmiennym: 1) Rudzisz (Ł) — 2:29,5; 2) Klemensiewicz (W) — 2:33,7; sztafeta 5×50 m st. dow. mężczyzn: Łódź — 2:53,3; 2) Warszawa — 2:54,2; sztafeta 3×50 m st. zm. kobiet: 1) Łódź — 2:24,0; 2) Warszawa — 2:43,8; sztafeta 3×100 m st. zm. mężczyzn: 1) Warszawa — 4:21,7; 2) Łódź — 4:26,3. Skoki pokazowe z trampoliny wykonał Martynka (Ł). Widzów pełna pływalnia YMCA.

Dożywotnia dyskwalifikacja działacza sportowego

Zarząd Polskiego Związku Kolarskiego na mocy jednomyślnej uchwały zawiesił dożywotnio członka Sekcji Kolarskiej P. K. S. „Elektryczność" w Warszawie — Wacława Krzcińskiego.

Wymieniony ukarany został w lipcu br. roczną dyskwalifikacją za wywołanie gorszącego zajścia w stanie kompletnego zamroczenia alkoholem. Ponieważ kara nie poskutkowała, a zdyskwalifikowany urządził dalszą publiczną awanturę znów pod wpływem alkoholu, uznano go za jednostkę wybitnie szkodliwą dla społeczeństwa sportowego, eliminując zupełnie z rodziny działaczy sportowych. W ten sposób Zarząd Polskiego Związku Kolarskiego wypełnia konsekwentnie swą rolę w zwalczaniu alkoholizmu w sporcie.

O powyższej decyzji powiadomiono P. U. W. F. P. W., Związek Związków Sportowych, wszystkie Państwowe Związki Sportowe oraz prasę.

Echa druż. mistrzostw bokserskich WOZB

We wrześniu, w ramach rozgrywek pięściarskich o drużynowe mistrzostwo Okręgu Warszawskiego KS Radomiak pokonał ZKS Budowlani 9:7.

Dwaj zawodnicy Budowlanych, Tyrała w piórkowej i Ścibor w ciężkiej decyzją sędziów przegrali swe walki przez techniczny k. o. Obaj ci pięściarze odnieśli kontuzję i w myśl nowych przepisów o zwycięstwie powinien decydować stan punktowy do momentu kontuzji. Budowlani wnieśli protest przeciwko decyzji sędziów, który został uznany i obie te walki zostaną w dniu 13 bm. w Radomiu powtórzone „przy drzwiach zamkniętych", tj. bez publiczności.

Stan meczu jest więc 7:5 dla Budowlanych i prawdopodobnie wygrana Ścibora przyniesie zwycięstwo drużynie warszawskiej w stosunku 9:7.

Piękny dar huty „Częstochowa" dla sportu

Częstochowa. — Huta żelaza „Częstochowa", ustosunkowana nader przychylnie do sportu, wykonała i ofiarowała sekcji bokserskiej przy Domu Kultury w Rakowie wspaniały ring konstrukcji metalowej.

RING WOLNY!

ŁKS mistrzem bokserskim Łodzi

Łódź. Decydujący mecz pięściarski o drużynowe mistrzostwo okręgu łódzkiego między ŁKS-em i „Zrywem" przyniósł zasłużone zwycięstwo drużynie ŁKS-u w stosunku 9:7. Wyniki walk:

W muszej: Stolecki (ŁKS) zremisował z Gumulakiem; w koguciej: Pawlak (ŁKS) uległ na punkty Czarneckiemu; w piórkowej: Marcinkowski (ŁKS) został pokonany na punkty przez Woźniakiewicza; w lekkiej: Bonikowski (ŁKS) zremisował z Pietrasikiem, w półśredniej: Olejnik (ŁKS) wypunktował pewnie Taborka; w średniej: Rychtelski (ŁKS) nie rozstrzygnął walki z Untonem; w półciężkiej: Pisarski (ŁKS) zwyciężył na punkty Bednarza; w ciężkiej: Niewadzil (ŁKS) wygrał zasłużenie na punkty z Kłodasem. Widzów ponad 2.000.

I. KS mistrzem bokserskim Wrocławia
I. KS — Pafawag 12:4

Wrocław. W ub. niedzielę odbyło się we Wrocławiu finałowe spotkanie bokserskie z cyklu drużynowych mistrzostw okręgu. Wysokie zwycięstwo odnieśli pięściarze IKS-u, z których najlepiej wypadli Waluga w lekkiej, Miszczuk w piórkowej i Horbon w średniej. W zespole pokonanych najlepszym był Czajkowski w wadze muszej. Wyniki techniczne walk były następujące: w wadze muszej Czajkowski (P) pokonał na punkty Symonowicza; w koguciej Kuranda (IKS) zremisował z Faską; w piórkowej Miszczuk (IKS) wysoko wypunktował Kozłowskiego; w lekkiej Waluga (IKS) znokautował w 1 starciu Rutkowskiego (P); w półśredniej Cymbala (IKS) nie rozstrzygnął walki z Kamińskim; w średniej Horbon (IKS) wygrał przez poddanie się przeciwnika w 3 starciu; w półciężkej Becker (IKS) pokonał na punkty Wolskiego a w ciężkiej Cielwierz (IKS) zdobył punkty w. o. (J)

MKS (Gdynia) mistrzem Wybrzeża

Sopot. W spotkaniu bokserskim o drużynowe mistrzostwo Wybrzeża rozegranym między MKS (Gdynia) i KKS Bałtyk zwyciężył MKS w stosunku 10:6, zdobywając tym samym drużynowe mistrzostwo Wybrzeża. W przyszłą niedzielę, 17 bm. rozegrany zostanie w Sopocie międzyokręgowy mecz bokserski Pomorze—Wybrzeże. Z uwagi na to, że drużyna pomorska jest obecnie jedna z najsilniejszych w Polsce, spotkanie zapowiada się niezwykle interesująco.

Pomorze — Gdańsk

Na międzyokręgowe zawody bokserskie Gdańsk — Pomorze kpt. sportowy Pomorskiego OZB wyznaczył następujący skład reprezentacji Pomorza: Baranowski, Józwiak, Leczkowski, Sowiński, Wikliński, Rogowski, Pollak i Zmorzyński. Pierwsze spotkania obu okręgów, które dotychczas w rozgrywkach międzyokręgowych nie przegrały żadnego meczu, budzi niezwykłe zainteresowanie. Ze szczególnym zaciekawieniem oczekują miłośnicy boksu spotkania między dobrymi piórkowcami Leczkowskim i Antkiewiczem, którzy kandydują na reprezentantów Polski w meczu ze Szwecją. Rewanżowe spotkanie obu okręgów wyznaczono na dzień 1 grudnia br. w Bydgoszczy.

Ostrovia Astra (Krotoszyn) 4:12

W dniu 10 bm. odbył się w Krotoszynie mecz bokserski powyższych drużyn, zakończony zwycięstwem gospodarzy. Był to pierwszy mecz sekcji bokserskiej Ostrovii. Wyniki poszczególnych walk były następujące: w muszej Wróblewski (A) pokonał Nowaka (O), w koguciej Stachowiak (A) wygrał z Wilgockim (O), w piórkowej Misiura (A) wypunktował Łączniaka (O), w drugiej walce tej kategorii Nowaczyk (A) znokautował w 1 st. Wójcika (O); w lekkiej odbyły się też dwie walki: Urbanowicz (A) wygrał z Wieczorkiem (O) a Maciejewski (O) wygrał przez k. o. w 2 st. z Lisem (A); w półśredniej Jarczyński (A) przegrał z Ratajem (O), w średniej Kokot (A) wygrał w. o.

Rewanżowe spotkanie obu drużyn (z obsadą wszystkich wag do ciężkiej włącznie) odbędzie się w Ostrowie dnia 23 bm.

KKS (Września) ZWM Zryw (Poznań) 9:7

Wczoraj w południe w sali Domu Żołnierza we Wrześni odbyło się spotkanie towarzyskie pomiędzy tamtejszym KKS-em, a drużyną ZWM z Poznania.

Szczegółowe wyniki przedstawiają się następująco:

W wadze muszej Jaskulski II (KKS) zwyciężył nieznacznie na punkty Tomaszewskiego (ZWM).

W wadze koguciej Jarecki (KKS) wypunktował Nowakowskiego (ZWM).

W wadze piórkowej Makowski (KKS) uległ wysoko na punkty Adamskiemu (ZWM).

W I wadze lekkiej Jaskulski I (KKS) zwyciężył przez k. o. w 1 starciu Nowakowskiego (ZWM). — *W II wadze lekkiej* Witczak (KKS) zwyciężył na punkty Piechowiaka (ZWM).

W I wadze półśredniej Witak (KKS) zremisował z Dudziakiem (ZWM). — *W II wadze półśredniej* Trzypiński (ZWM) uzyskał 2 punkty bez walki.

W wadze średniej Szczepaniak (KKS) w przerwie po 2 starciu zostaje niedopuszczony przez sędziego ringowego — i przegrywa przez techn. k. o. do Wolniakowskiego (ZWM).

W ringu sędziował M. Misiorny, na punkty zaś J. Wróż. — Publiczności około 1000 osób.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

Otwarcie kursu organizatorów W. F. i sportu Komisji Centralnej Związków Zawodowych

W Warszawie w gmachu Polskiej YMCA nastąpiło uroczyste otwarcie I-go w Polsce kursu organizatorów w. f. i sportu Komisji Centralnej Związków Zawodowych. Kurs ten zgromadził około 50-ciu słuchaczy i posiada niezwykle doniosłe znaczenie dla problemów w. f. i sportu w naszym życiu społecznym.

Otwarcia kursu dokonał sekretarz KCZZ Sokorski, który wygłosił okolicznościowe przemówienie. W imieniu Państwowego Urzędu WF i PW przemawiał dyrektor inż. Kuchar, podkreślając ważność tego kursu i wyrażając uznanie KCZZ za jego zorganizowanie.

Kurs postawiony jest na bardzo wysokim poziomie i wykładowcami są najwybitniejsze siły fachowe z dziedziny w. f. i sportu, jak np. mgr Skład, insp. Nawrocki, mjr Noskiewicz, ob. Kosman i inni. Kurs obliczony jest na 18 dni.

Weryfikacja nauczycieli narciarstwa

Warszawa. — Polski Związek Narciarski przeprowadza weryfikację nauczycieli narciarstwa wszelkich kategorii i stopni. Zgłoszenia z podaniem danych osobistych, adresu, przynależności klubowej, ukończonych obozów (kursów) instruktorskich i uzyskania poszczególnych stopni nauczycielskich przyjmują do dnia 15 listopada br Polski Związek Narciarski, Kraków, ul. Basztowa 6 i wszystkie kluby (sekcje) zrzeszone w PZN.

W Częstochowie powstanie stadion międzyszkolny

Częstochowa. — Doceniając znaczenie sportu dla sprawy tężyzny społeczeństwa, Zarząd Miejski m. Częstochowy oddał w bezpłatne użytkowanie sportowej młodzieży gimnazjalnej tereny przy ul. Dąbrowskiego obok tzw. „Koszar Zawady".

Na terenach tych powstanie pierwszy bodajże w Polsce stadion międzyszkolny, którego budowa została już rozpoczęta.

Klub Sportowy Pracowników Przemysłu Włókienniczego

Łódź. Przy Centralnym Zarządzie Przemysłu Włókienniczego w Łodzi założony został Klub Sportowy Pracowników p. n. „Splot". W chwili obecnej Klub posiada 4 sekcje: pływacką, motorową, gier sportowych i gimnastyczną. Zarząd Klubu projektuje wspólnie z dyrekcją CZPWŁ urządzenie w przyszłym sezonie sportowym „Święta Sportowego" Przemysłu Włókienniczego oraz, w ramach tej imprezy na skalę ogólnopolską, zorganizowanie rozgrywek piłkarskich i zawodów lekkoatletycznych o nagrodę CZPWŁ. Na wyróżnienie zasługuje działalność sekcji pływackiej i motorowej wymienionego, młodego Klubu. Pływacy „Splotu" przeprowadzają już regularne treningi w krytej pływalni Polskiej YMCA w Łodzi, członkowie zaś sekcji motorowej pobierają teoretyczną naukę jazdy. Po ukończeniu kursu rozpoczną oni treningi na specjalnie w tym celu zakupionych samochodach i motocyklach. O zainteresowaniu jakie okazują swojemu klubowi pracownicy CZPWŁ najlepiej świadczy liczba jego członków, która w obecnej chwili, tj. w niespełna miesiąc po powstaniu Klubu, doszła do 600 osób.

Organizacja sportowa z czasów okupacji wznawia swą działalność w Częstochowie

Częstochowa. Podczas okupacji działał na terenie Częstochowy klub sportowy „Grom", który był stowarzyszeniem zakonspirowanym, mającym na celu podtrzymanie ducha sportowego i patriotycznego młodzieży. Po wojnie klub ten rozwiązał się, a jego gracze zasilili czołowe drużyny częstochowskie. Obecnie odbyło się zebranie organizacyjne b. członków klubu „Grom", na którym postanowiono reaktywować jego działalność już w czasie najbliższym.

Organizatorzy mają zamiar oprzeć się o rzemiosło częstochowskie, licząc na jego poparcie. Byłby to jeden z rzadkich w Polsce klubów rzemieślniczych.

Piłkarstwo na rozdrożu

Krakowski „Dziennik Polski" zamieścił w nr 296 z dnia 28. 10. 46 w dziale sportowym ciekawy artykuł dr St. Mielecha, który podajemy poniżej w dosłownym brzmieniu:

Zarządowi PZPN został przedłożony wniosek o wprowadzenie profesjonalizmu w piłce nożnej. W dniu 28 bm. wniosek ten będzie rozpatrzony przez PZPN; w ten sposób zakończył się okres plotek o zawodostwie. Pogłoski stały się faktem, zawodostwo ma zwolenników w zarządzie PZPN, więc trzeba się poważnie liczyć z możliwością jego wprowadzenia w Polsce.

Co da nam profesjonalizm?

Jak wiadomo, profesjonalizm został wprowadzony jeszcze przed wojną w szeregu państw jak Austria, Węgry, Czechosłowacja, lecz takie potęgi w piłkarstwie jak Niemcy (700.000 piłkarzy!), Szwecja i inne kraje północne nie wprowadziły go u siebie. Niemcy nie zezwalały nawet na kontakt z klubami profesjonalnymi. Na mecze z zawodowcami wiedeńskimi udzielano od czasu do czasu zezwoleń „dla nauki". Przyznać trzeba, iż czołowe amatorskie drużyny szwedzkie, czy niemieckie osiągały wyższy poziom niż np. zawodowe rumuńskie, a nie niższy, niż najlepsze zawodowe państw centralnych, które dzierżyły prym w piłkarstwie kontynentu.

Co dałoby Polsce wprowadzenie profesjonalizmu? Czy należało by go wprowadzać? Czy po wojnie przestały działać te hamulce, które nas powstrzymywały od wprowadzenia zawodostwa przez szereg lat przed wojną?

Są strony dodatnie

Zacznijmy od rozpatrzenia stron dodatnich zawodostwa.

1. Oczyszczenie atmosfery, zerwanie z fikcją amatorstwa — tak, to byłoby stroną dodatnią profesjonalizmu, gdyby atmosfera naprawdę się oczyściła. Zdaje mi się, że w dalszym ciągu przydziały skóry w garbarniach będą miały większą siłę atrakcyjną niż oficjalne pensje i premie za grę, które, jak dalej wykażę, nie będą mogły być wysokie. Niepowołani sanatorzy piłkarstwa stracą może temat do oklepanych, nudnych ględzeń na temat pseudoamatorstwa, ale czy piłkarstwo nie zapłaci za to zbyt wysokiej ceny?

2. Nadzieje, iż przez wprowadzenie zawodostwa podniesie się poziom piłkarstwa, są również złudne. Gdyby tak było, to Szwedzi, Niemcy czy Duńczycy już dawno powinni być prześcignięci przez Rumunów, czy Francuzów — a tymczasem tak nie jest. Nie mając profesjonalistów, w ostatnim meczu sprawiliśmy lanie zawodowcom węgierskim, a w czasie wojny Szwedzi w Budapeszcie pokonali ich w wysokim stosunku. Znaczy to, że inne czynniki, nie zawodostwo, wpływają na podniesienie się poziomu. Jestem przekonany, iż bez zawodostwa w ciągu 2—3 lat odzyskamy dawny poziom.

3. Są ludzie, którzy sądzą, że zawodostwo będzie pepinierą trenerów. Przeciętnych trenerów będzie może więcej, ponieważ wielu młodych ludzi grając zawodowo w piłkę zaniedba swoje studia i z konieczności weźmie się do trenerki. Dobry trener musi jednak mieć ukończone wyższe studia wychowania fizycznego. Dobry trener nie musi nabywać praktyki piłkarskiej, jako zawodowiec; wystarcza jeżeli grał w dobrej drużynie amatorskiej.

4. Zwolennicy zawodostwa spodziewają się, że mecze zawodowców wzbudzą większe zainteresowanie publiczności i że będą dobrą propagandą piłkarstwa. Początkowo będzie tak niewątpliwe; później przyjdzie zblazowanie i u zawodowców i u publiczności. Tak jest w Austrii, na Węgrzech i w Czechach, gdzie na mecze Sparty, Rapidu czy F. T. C. przychodzi po kilkanaście tysięcy widzów, a na inne po 2—3000.

To byłoby zdaje się wszystko co z wieloma zastrzeżeniami na dobro profesjonalizmu można by zapisać.

I minusy...

Zawodostwo posiada jednakowoż wiele ujemnych stron, które należy również wykazać w bilansie. Oto jego minusy:

1. Nie możemy marzyć o tym, byśmy w konkurencji zawodowców mogli wnet zająć takie stanowisko, jakie mieliśmy w sporcie amatorskim. Kiedy zawodowcy powtórzą wynik amatorów w pamiętnym meczu z Anglikami na Olimpiadzie?

2. Niepotrzebnie stwarza się kategorię ludzi nie biorących udziału w produkcji i odciąga młodzież łatwymi zarobkami od nauki i pracy nad swą przyszłością. Wszyscy zawodowcy nie będą mogli być trenerami.

3. Wprowadzenie profesjonalizmu, to niewątpliwe zwiększenie wydatków klubów, przy wątpliwym wzroście dochodów. Kluby mogą zabrnąć w długi; jako przedsiębiorstwa zarobkowe, bo za takie fiskus będzie je musiał uznać, że nie będą mogły liczyć na ulgi i subwencje, jakimi ratuje się sport amatorski.

Podatki, podatki...

Kluby, zatrudniające zawodowców, będą obciążane następującymi opłatami i podatkami:

a) karta rejestracyjna na prowadzenie przedsiębiorstwa 3500 złotych rocznie,

b) podatek obrotowy 4% od przychodów brutto,

c) podatek dochodowy, przy odrzuceniu ksiąg co jest zasadą — według norm dochodowości od 25—80% dochodu brutto,

d) podatek miejski od widowisk do 10% brutto (w Warszawie 8%),

e) podatek lokalowy,

f) dopłata podatku od wynagrodzeń,

g) ubezpieczenia,

To są dopiero podatki, a gdzie wydatki za dzierżawę boiska (bez ulg!), wyekwipowanie drużyn, opłaty za lokal klubowy, wydatki związane z organizacją zawodów i sprowadzeniem przeciwników, wydatki na reklamę, pensje trenerów, zawodników i funkcjonariuszów klubowych?

4. Wprowadzenie profesjonalizmu postawi wiele klubów przed krytycznym problemem. Na co się zdecyduje klub, który tak jak Polonia w Warszawie, nie ma boiska? Czy kluby biedne, nie mające oparcia o garbarnie lub partie, pójdą na grę, w której zwycięzcą będzie dający wyższe premie, czy mają zrezygnować z przodującego stanowiska i zostać w cieniu profesjonalistów?

Czeka nas wstrząs

Odrodzony sport piłkarski przejdzie potężny wstrząs. Nie wątpię, że sprawa będzie jeszcze rozpatrzona przez P. U. W. F. i P. W. oraz Radę Sportową, ponieważ wprowadzenie zawodostwa w największym związku sportowym jest zbyt ważną sprawą dla wychowania fizycznego społeczeństwa, by mogła być zdecydowana między samymi piłkarzami. Z amatorstwem jest jak z cnotą — raz stracona nie może być później odzyskana. Należy przeto dobrze rozważyć wszystkie pro i contra.

Dla mnie sprawa wprowadzenia profesjonalizmu ma jeszcze jeden aspekt — powiedziałbym romantyczny. Oto w młodości pracowałem fizycznie przy niwelacji dwóch boisk piłkarskich, byłem w szeregach protagonistów idei sportowej, idei olimpijskiej, a dziś boiska te mogą się stać warsztatem pracy zawodowców, którzy wyciągają ręce po dorobek idealistów spod znaku Coubertina. Piłka nożna podobno jest skreślona z programu olimpijskiego. Czyż jej ostatecznym przeznaczeniem jest cyrk?

Dr St. Mielech

Z Wielkopolski

Stella (Gniezno) — KKS (Gniezno) 7:1

W towarzyskim spotkaniu powyższych drużyn zwyciężyła Stella wysoko ale zasłużenie. Najlepszą częścią drużyny zwycięskiej był atak a szczęśliwym strzelcem aż 5 bramek — Olszewski. Pozostałe bramki uzyskali Brzeźańczyk i Sycznk.

Sędziował niezdecydowanie ob. Gumienny. (D)

KKS Polonia (Jarocin) — KKS (Zielona Góra) 7:2 (1:1)

Rozegrane w Jarocinie spotkanie piłkarskie powyższych drużyn przyniosło łatwe zwycięstwo gospodarzom. Pierwsza połowa gry wyrównana, pierwszą bramkę zdobywa lewoskrzydłowy gości; wyrównującą bramkę dla Polonii strzelił Maciejewski. Po przerwie przygniatającą przewagę mają gospodarze, strzelając dalsze 6 bramek przez Gralińskiego 2, Urbaniaka 2, Kasprzaka 1 i Patokę 1.

AKS (Konin) — Społem (Kalisz) 3:1 (1:0)

Zawody towarzyskie, rozegrane w niedzielę w Koninie, zakończył się po zaciętej grze zwycięstwem gospodarzy. Mecz odbył się w bardzo złych warunkach atmosferycznych. W I połowie gry wyrównana, w drugiej na początku przeważa drużyna kaliska, jednak po utracie drugiej bramki się załamuje i gospodarze opanowują pole. Bramki dla AKS uzyskali: Wiśniewski, Miller i Grątkiewicz. (D)

Ostrovia
mistrzem w siatkówce

Mistrzostwa klasy A Ostrowskiego OZPR-u zostały zakończone. Mistrzostwo zdobyła Ostrovia, która posiada drużynę bardzo wyrównaną. Jak wypadnie jej debiut w mistrzostwach Polski trudno dziś przewidzieć.

Ostatnie wyniki w siatkówce były następujące:

Sokół — Venetia 1:2 (14:16), (15:9), (13:15)

Venetia, beniaminek klasy A sprawiła miłą niespodziankę w tegorocznych rozgrywkach. Zagrała bardzo ambitnie i pokonała Sokołów, którzy byli pewni zwycięstwa. Sędziował p. Michał — dobrze.

Ostrovia — Venetia 2:0 (15:11), (15:9)

Decydujące spotkanie o mistrzostwo klasy A rozegrane zostało w fatalnych warunkach atmosferycznych. Ostrovia zagrała dobrze taktycznie i wygrała zdecydowanie. Venetia mimo, że prowadziła w pierwszym secie 11:4 grając z wiatrem, przegrała na skutek słabej gry Klimka, który nie uznawał podań do trzech razy. Sędziował p. Michaś — dobrze.

Ostateczna tabela w siatkówce przedstawia się następująco:

1. Ostrovia	pkt. 6	stos. pkt.	164—72
2. Venetia	pkt. 6	stos. pkt.	182—141
3. Sokół	pkt. 4	stos. pkt.	175—96
4. Merenria	pkt. 3	stos. pkt.	157—124
5. Prosna (Kalisz)	pkt. 3	stos. pkt.	90—117
6. ZZK	pkt. 1	stos. pkt.	95—175
7. TUR	pkt. 0	stos. pkt.	45—183

Ostrowski Okręgowy Związek Piłki Ręcznej — Wydział Spraw Sędziowskich zwołuje walne zebranie na dzień 15 listopada br. o godz. 19-tej w sali „Grand Cafee".

Nowe władze
Polskiego Klubu Kolarzy
w Gnieźnie

Dnia 4 listopada br. odbyło się nadzwyczajne walne zebranie Polskiego Klubu Kolarzy w Gnieźnie, w lokalu klubowym przy placu 21 Stycznia, zwołane z powodu zdekompletowania dotychczasowego zarządu.

Zebranie zagaił kol. Lipczyński hasłem „Cześć Kolarstwu", po czym przewodniczącym zebrania wybrano kol. Dekerta.

Następnie odczytano sprawozdania członków dotychczasowego zarządu. Jak wynika z sprawozdań Polski Klub Kolarzy jest jedynym w okręgu poznańskim, który swą działalność i egzystencję opiera na własnych funduszach, to też walczy obecnie z dużymi trudnościami. Zawodnicy Polskiego Klubu Kolarzy brali udział w 14 biegach zdobywając 10 pierwszych, 10 drugich i 4 trzecie miejsca.

Zawodnikom za tak aktywną działalność, jak również ofiarodawcom cennych nagród na zawody jubileuszowe, wyrażono serdeczne podziękowanie. Po odczytaniu sprawozdań przystąpiono do wyboru nowego zarządu, którego skład przedstawia się następująco:

Prezesem wybrano jednomyślnie kol. J. Dekerta, wiceprezesem kol. Pokojska E. Funkcję sekretarza powierzono w dalszym ciągu kol. W. Górkowskiemu, funkcję skarbnika kol. L. Lipczyńskiemu, kronikarza K. Przybylskiemu, kapitana sportowego J. Woźniakowi, najstarszemu czynnemu zawodnikowi klubu, gospodarzem został kol. W. Szymański. Do komisji rewizyjnej powołano: jako przewodniczącego kol. Raszkego jako członków kol. H. Pełczyńskiego i A. Bubacza. Zebranie solwował kol. Dekert hasłem „Cześć Kolarstwu".

„Znicz" Pruszkowski mistrzem juniorów WOZPN

Warszawa. — Mistrzostwa piłkarskie juniorów Okręgu Warszawskiego zostały już zakończone i przyniosły wyniki następujące:

1) „Znicz" — 9 pkt., stos. bram. 14:9; 2) Mokotów — 8 pkt., stos. bram. 15:8; 3) KS Radość — 4 pkt., stos. bram. 5:12; 4) Koło — 3 pkt., stos. bram. 4:16.

Sportowcy poznańscy wołają:
Odbudowa stadionu sprawą paląca!

Wielki rozmach okazał sportowy Poznań bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych, po wyzwoleniu się spod jarzma hitlerowskiego. Pomimo wielkich strat jakie wyniósł po kilkuletniej wojnie, dzięki całej masie entuzjastów w poszczególnych dziedzinach, sport szybko wciągnął w krąg zainteresowań szersze zastępy aktywnej młodzieży oraz społeczeństwa.

Dzisiaj możemy stwierdzić, mimo jeszcze nie zagojonych ran, zadanych nam przez wojnę, że zainteresowanie sportem zarówno wśród młodzieży jak i społeczeństwa znacznie się wzmogło. Większe tłumy gromadzą dziś spotkania piłkarskie, bokserskie, hokejowe, kolarskie i in. Niestety niektóre imprezy wykazały, że boiska nasze są już za ciasne, dla wielu spotkań za mało reprezentacyjne.

Piłkarze, jeżeli idzie o spotkania lokalne to jakoś sobie radzą na obecnych boiskach, jakkolwiek obserwowaliśmy już mecze piłkarskie zarówno na popularnym boisku „Warty", Kolejowego Klubu Sportowego czy też na „Arenie", że tylko z trudem zdołają pomieścić żądnych oglądania zawodów — widzów. Zresztą na boiskach tych, szczególnie na „Arenie" jakże trudno utrzymać należyty ład i porządek, gdy odbywa się naprawdę atrakcyjne spotkanie. W gorszym położeniu są lekkoatleci. Dysponują tylko bieżnią „Areny".

Należałoby zatem ze strony miarodajnych władz miejskich już naprawdę energiczniej zająć się sprawą poznańskiego stadionu reprezentacyjnego i otwarcia jego podwoi dla sportu polskiego jak najprędzej. Poznań — jako centralny ośrodek na Zachodzie ma i pod względem sportowym ważną do spełnienia misję. Czyż można liczyć, ażeby PZPN mógł powierzyć Poznańskiemu OZPN zorganizowanie np. meczu międzypaństwowego? A czy nasi lekkoatleci mogliby przyjąć na siebie misję przeprowadzenia międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych — nie mając do dyspozycji bieżni stadionu? A przecież stolica Wielkopolski była w Polsce terenem bardzo ciekawych imprez międzynarodowych.

Naprawa stadionu odciąga się zbyt długo. Jak nam wiadomo jeszcze żadnych prac w tym kierunku nie rozpoczęto. A im prędzej stadion będzie oddany do użytku sportu wielkopolskiego, tym wcześniej będziemy świadkami ciekawych walk naszych piłkarzy czy lekkoatletów. Przypomnimy, że Olimpiada odbędzie się w 1948 r. A przecież Poznań, gdy nie będzie w posiadaniu reprezentacyjnego boiska nie może myśleć o sprowadzeniu zagranicznych sportowców. Przecież miasto z racji urządzenia takich imprez ma niemałe dochody. Podatek od biletów, zwiększony ruch tramwajowy, gastronomiczny itp.

Dlatego też jesteśmy wyrazicielami życzeń całego społeczeństwa wielkopolskiego i apelujemy do przeznaczonych naszych radnych miejskich, by sprawę stadionu, jak i w ogóle urządzeń sportowych nie traktowano tak po macoszemu.

Jak słychać motocykliści pragną w przyszłym roku przystąpić do pobudowania toru wyścigowego-żużlowego. Możemy sprawę tę rozwiązać wraz z kolarzami przy pomocy i poparciu władz miejskich.

W najlepszej stosunkowo sytuacji są pływacy: mają i efektowny stadion reprezentacyjny i krytą pływalnię. Wioślarze mają do dyspozycji Wartę, jakkolwiek większość klubów potraciła swój tabor no i... szalasy. Witobel — znany międzynarodowy tor regatowy też przy Stęszewie został przez okupanta rozebrany. Pozostała tylko szopa-szalas, jako przechowalnia łodzi. Kajakowcy mają tor na jeziorze w Golęcinie, gdzie urządzili ostatnio mistrzostwa Polski.

Bokserzy mają nadzieję, że z chwilą wykończenia przebudowy Hali Ciężkiego Przemysłu Międzynarodowych Targów Poznańskich będą mogli ją wykorzystać dla przeprowadzenia swych imprez, które, jak to z doświadczenia wiemy — ściągają wielotysięczne rzesze na zawody.

Sportowcy stolicy Wielkopolski — wierzą, że ich głos nie pozostanie bez echa! (tp)

Hallo Pomorze!

Wszyscy faworyci przegrali

Bydgoszcz. Ostatnia niedziela na boiskach piłkarskich Pomorza przyniosła szereg niespodzianek. Największa z nich była porażka leadera tabeli pomorskiej KKS „Brda" pokonanego w Toruniu 3:0 (2:0) przez TS „Gwiazda", która dopiero w tym sezonie weszła do „A" klasy.

BKS „Polonia" pokonała silną drużynę „Pomorzanina" w Toruniu w stosunku 1:0 (0:0) i wysunęła się w ten sposób na drugie miejsce w tabeli.

W Grudziądzu spotkanie dwóch lokalnych rywali KKS „Wisła" i Grudziądzkiego KS, zakończyło się zwycięstwem „Wisły" w stosunku 3:1 (1:1).

W Aleksandrowie Kujawskim drużyna KKS „Orlęta" pokonała KS „Chojniczankę" w stosunku 5:0 (2:0). Po ostatnich meczach, w których wszyscy faworyci przegrali, tabela mistrzostw uległa dużym zmianom. Na czoło wysunęła się KKS „Wisła" z Grudziądza 6 gier, 9 pkt. st. br. 21:12. 2. BKS „Polonia" 6 gier, 9 pkt. st. br. 13:7, 3. KKS „Brda" 6 gier, 8 pkt., st. br. 16:11.

„Bieg listopadowy" w Sopotach

SOPOT. Dnia 11 bm. odbył się w Sopocie pod protektoratem prezydenta miasta Wierzbickiego doroczny bieg uliczny pod nazwą „Bieg listopadowy". Start do biegu seniorów na 4.000 m zgromadził 40 zawodników. Zwyciężył Kielas (Gedania) przed Czajkowskim z warszawskiej „Syreny", zeszłorocznym zwycięzcą w tym biegu. Bieg na 2.000 m dla juniorów wygrał Nowak (HKS Bydgoszcz) przed Kozikowskim ze Starogardu. Bieg dla kobiet na dystansie 1.000 m ukończyła pierwsza Broskówna (Gedania). Nagrodę przechodnią zespołową zdobył KS „Gedania". Po biegu odbyło się międzymiastowe spotkanie piłkarskie Kościerzyna — Sopot. Zwyciężyła drużyna MKS Sopot, bijąc przeciwnika w stosunku 4:2 (2:0).

Raid automobilowy
w Wielkopolsce

Oddział Wielkopolski Automobilklubu Polskiego urządza w dniach 16 i 17 bm. pierwszy powojenny raid po Wielkopolsce i Ziemi Lubuskiej. W dniu 16 bm. przewidziana jest jazda okrężna na trasie Poznań — Zielona Góra — Krosno — Skwierzyna — Pniewy — Poznań. W dniu zaś 17 odbędzie się: wyścig płaski z rozbiegiem i bez rozbiegu oraz próba sprawności i hamowania. Protektorat nad raidem objął wojewoda poznański Stefan Brzeziński. Zgłoszenia należy nadsyłać do sekretariatu A. P. ul. Słowackiego 55.

Prenumerata Sportowca

Wszystkich naszych abonentów prosimy o wpłacanie prenumerat najpóźniej do 20-go każdego miesiąca, co zapewni regularną dostawę wszystkich egzemplarzy.

Prenumerata Sportowca wynosi: miesięcznie 65,— zł, kwartalnie 190,— zł, rocznie 750,— zł.

Pieniądze wpłacać można we wszystkich urzędach pocztowych na adres: Administracja „Sportowca", Poznań, ul. Łukaszewicza 40.

O MISTRZOSTWO REZERW

R. K. S. San II — Admira II 5:0 (3:0)

W zawodach o mistrzostwo rezerw rozegranych w niedzielę na boisku „Areny" San wysoko pokonał Admirę, plasując się tym samym na czołowej pozycji w swej grupie.

Walne Zebranie Warsz. Okr. Zw. Tenisa Stołowego

Warszawa. — W Warszawie, w lokalu KS Polonia odbyło się walne zebranie Warszawskiego Okręgowego Związku Tenisa Stosowego.

Zebranie zagaił prezes WOZPS dr Lewicki, który wręczył dyplomy zawodnikom i klubom za odbyte już mistrzostwa. Po sprawozdaniu Zarządu i Komisji Rewizyjnej, udzielono ustępującemu Zarządowi pełnego absolutorium i wybrano nowy Zarząd w składzie następującym: prezes dr Lewicki, wiceprezes admin. — Sztandan, wiceprezes sport. — Gałkowski, III wiceprezes — Rogowski, sekretarz — Rybałtowski, sekretarz — Semnick, skarbnik — Olszowski, Wydz. Gier i Dysc. — Szymański i Kugler.

Nowy Zarząd postanowił w jak najszerszym zakresie propagować tenis stołowy wśród młodzieży szkolnej, kształcąc nowy i młody narybek.

Tu Wrocław!

Wrocław. W rozgrywkach o mistrzostwo klasy A okręgu dolnośląskiego robotnicza drużyna wrocławska RKS „Pafawag" pokonała w meczu piłkarskim mistrza Dolnego Śląska KKS „Burzę" w stosunku 3:2. Bramki zdobyli: dla „Pafawagu" Ziarno, Sambor i Dąbrowski — dla „Burzy": Lewandowski i Bożankiewicz.

We Wrocławiu na stadionie IKS-u gospodarze pokonali po ciekawej i emocjonującej grze jeden z najsilniejszych zespołów piłkarskich Dolnego Śląska KS „Polonię" ze Świdnicy w stosunku 3:1 (0:1). Zwycięzcy uzyskali bramki ze strzałów Żabickiego — 2 i Riwlachowskiego — 1, dla „Polonii" jedyny punkt zdobył Maniura.

W ub. niedzielę odbyły się na boiskach Wrocławia następujące rozgrywki o mistrzostwo klasy A:

IKS (Wrocław) — Barycz 7:0 (3:0)

IKS odniósł wysokie zwycięstwo nad dotychczasowym leaderem tabeli Baryczem, uzyskując swe bramki przez Borka 4, Obidzińskiego 2 i Żabickiego 1.

Gaz — TUR (Strzelin) 5:0 (1:0)

Zwycięstwem tym Gaz zapewnił sobie prowadzenie w tabeli mistrzostw klasy A. Gaz był drużyną zdecydowanie lepszą we wszystkich liniach i zwycięstwo nawet tak wysokie, jest zasłużone. Bramki dla Gazu uzyskali: Trojan 3, Kamiński i Sekula.

Pafawag — Odra 7:0 (2:0)

Znana ze swego ostatniego występu w Poznaniu drużyna Pafawagu odniosła wielki sukces, bijąc wysoko kolejarzy wrocławskich. Bramki uzyskali: Dąbrowski 3, Sambor i Misiak po dwie.

KKS Ruch (Jelenia Góra) — RKS Górnik (Wałbrzych) 3:0

Polonia (Świdnica) — RKS Lustrzanka (Wałbrzych) 3:0

Turniej siatkówki w Wrocławiu

W ub. niedzielę rozegrany został we Wrocławiu trójkowy turniej siatkówki męskiej z udziałem 17 zespołów. W finale spotkali się dwaj faworyci turnieju — KKS Odra i AZS II. Akademicy odnieśli łatwe zwycięstwo bijąc kolejarzy w 2 krótkich setach 15:7 i 15:8. (J)

Drzazgi ŚLĄSKIE

Klauzówna Stefania, doskonała łyżwiarka polska, która przed wojną wspólnie ze swym bratem posiadała tytuł mistrza Polski w jeździe figurowej, znajduje się obecnie w Czechosłowacji, gdzie trenuje pilnie pod okiem wybitnych trenerów czeskich na „Zimowym Stadionie" w Pradze. Po zakończeniu treningu ma ona zamiar powrócić na Śląsk.

Termin meczu ping-pongowego Warszawa—Śląsk ustalono ostatecznie na 17 listopada w Katowicach. W sobotę, 16 bm. reprr. Warszawy występując pod nazwą WKS Legia, zmierzy się z Pogonią (Katowice). Rewanżowe spotkanie odbędzie się w lutym lub marcu roku przyszłego w Warszawie.

Piontek (AKS Chorzów), czołowy napastnik Śląska ma według krążących pogłosek, objąć po zakończeniu finałów drużynowych mistrzostw Polski, stanowisko trenera KKS Burza (Wrocław).

W zarządzie AKS Chorzów panują duże niesnaski spowodowane wiadomościami o „emigracji" czołowych piłkarzy pierwszej drużyny, oraz nieumiejętnym... kaperowaniem do klubu Cholewy i Cebuli. Mówi się o ustąpieniu kilku członków zarządu.

Michalski (AKS Chorzów) ma zamiar powrócić do swego macierzystego Naprzodu (Lipiny).

Piec II (AKS Chorzów) również nosi się z zamiarem powrotu do lipińskiego Naprzodu.

Cholewa (Wisła — Kraków) nie mogąc uzyskać zwolnienia do AKS-u Chorzów, przenosi się do Bytomia, gdzie ma zamiar pracować w Zjednoczeniu Przemysłu Węglowego i grać w miejscowej Polonii.

Kulawik i God III, doskonały środkowy pomocnik — wzmocnią w najbliższym czasie drużynę Śląska ze Świętochłowic.

Karmański, b. dobry lewy pomocnik — awizuje swój powrót ze Szkocji. Będzie on grał w świętochłowickim Śląsku.

Bramkarz Gondzik i środkowy pomocnik Misiak wstąpili do Baildonu (dawny KS Dąb — Katowice).

Madejski (Wisła (Kraków) — Polonia (Bytom) i *Żiżka* (Cracovia), b. reprezentacyjni piłkarze Polski — wzmocnią w najbliższym czasie będzińską Sarmację.

Pierwszym powojennym klubem lekkoatletycznym na terenie Sosnowca jest Harcerski KS.

Koczewski, bramkarz dawn. 22 pp. (Siedlce) i Warszawianki, podpisał zgłoszenie do RKU (Sosnowiec).

Kalendarzyk imprez

RKS San — HCP

Zawody o mistrz. kl. A o godz. 11 na boisku „Areny".

Zjednoczeni (Poznań) — KKS Zjednoczeni (Kępno)

Mecz odbędzie się o godz. 14-tej na boisku przy ul. Bukowskiej (przy radiostacji).

Luboński KS — KKS (Poznań)

Zawody powyższych drużyn odbędą się w Luboniu o godz. 14-tej.

Ostrovia — Prosna (Kalisz)

Powyższe drużyny spotkają się w zawodach o mistrzostwo klasy A o godz. 14-tej w Ostrowie.

KKS (Leszno) — Unia (Swarzędz)

Spotkanie rozegrane zostanie o godz. 14 w Lesznie.

W niedzielę, dnia 17 listopada br. o godz. 19-tej odbędą się w hali Targów Poznańskich ul. Marsz. Focha zawody bokserskie o mistrzostwo drużynowe klasy A.

Zjednoczeni — Warta I b

Będzie to ostatnie spotkanie zielonych z cyklu o drużynowe mistrzostwo okręgu, do których Warta wystawiła następujący skład od wagi muszej do ciężkiej: Malak, Sęk II, Szymański, Ratajczak, Adamski, Heinze, Mańkowski i Szymura.

Trener Zjednoczonych, Franciszek Wolniakowski przygotował starannie swoich pupilów do niedzielnego spotkania, w którym oczekuje się kilka ciekawych pojedynków. Zjednoczeni startują z Bergerem, Pankiem, Nowaczykiem i Tomaszewskim na czele.

KOMUNIKATY

KS OM TUR komunikuje

KS OM TUR w Poznaniu zawiadamia, że treningi pięściarskie odbywać się będą od dnia 16 listopada br. co wtorki i soboty od godz. 18-ej do 20-tej w sali ćwiczeń KS OM TUR ul. Łukaszewicza 40.

Zapisy na kandydatów codziennie w sekretariacie od godz. 10-tej do 13-tej przy ul. Łukaszewicza 40. Treningi prowadzić będzie instruktor PZB Mączyński Jan.

KS Dąb — Poznań

KS Dąb 1940 zaprasza wszystkich sportowców i sympatyków klubu na wieczorek taneczny, który odbędzie się w sobotę, dnia 16 bm. o godz. 20-tej w Loży przy ul. Grobla 24—25.

Za Redakcję: Kolegium Redakcyjne — Wydawca: Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych

Redakcja i Administracja: Poznań, Łukaszewicza 40, telefon 67-82
Sekretarz Redakcji przyjmuje codziennie od godziny 10—14

Konto w Banku Gospodarstwa Spółdzielczego nr 153 ; Kolportaż Spółdzielnia „Czytelnik", Poznań, ul. Bukowska 3 ; Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu — K-